

## Przeciwko homofobii

Autor tekstu: **Marek Duszyński**

[List homoseksualisty]

**T**wierdzi Pan, że nie można bez „generalizowania” mówić o całej grupie ludzi..., twierdzi Pan że jeśli chcemy kompleksowo podchodzić do problemu homoseksualizmu to liczy się ten właśnie „obraz społeczny (ogólny) gejów i ich życia. A co jeśli przez to właśnie „generalizowanie”, społeczny obraz gejów jest płytki i fałszywy? Przecież przeciętny człowiek, homoseksualistów widzi tylko na paradach i w filmach (większość z nich powinna być określana jako SF-GAY-LIVE)! Czy ten obraz ma świadczyć o całym środowisku?

Geje na paradach ZACHOWUJĄ SIĘ NIENATURALNIE! Wyolbrzymiają i w jak najbardziej jaskrawy i prowokacyjny sposób chcą pokazać, że inna miłość niż heteroseksualna też istnieje!

Taki cel mają te parady ..., i na ich podstawie nie można tworzyć obrazu życia homoseksualistów !.. (i, owszem, chodzi o, jak Pan to określa ..."wstrząsające społeczeństwem", .... które to społeczeństwo nie chce przyznać, że nie jest jednolite, iż narzucone przez większość normy — dla wielu zadanymi normami nie są!).

Co do subiektywizmu — ja go nie neguję, ani nie atakuje. Tylko nie sądzę, żeby był on najlepszym wyznacznikiem dla tworzenia norm prawnych! W tym przypadku, jedynie obiektywizm ma swoją rację bytu... Odczucia subiektywne i irracjonalne tworzą się i istnieją za sprawą wielu czynników, różnych, dla różnych ludzi. Wpływ na nie ma wiele rzeczy: wychowanie, tradycja, wiara, przyzwyczajenia i stereotypy... Jedynie obiektywizm i racjonalizm są tu na miejscu.

„Prywatne normy” — jak Pan tu trafnie określa — ... powinny pozostać PRYWATNYMI .... a nie ogólnobowiązującymi! (przestałyby być wtedy prywatnymi)... a jeśli Pan chce by Pańskie „prywatne normy” były szanowane i uznawane- ... niech Pan uszanuje i moje „prywatne normy”!

Panski fragment o „... rzucaniu się do kopulacji i...” — jest jakimś nieporozumieniem.... Nie wiem jakie gejońskie środowisko Pan poznał, ale ja (aktywny gej od 20 lat) NIGDY się z tym nie spotkałem... Byłem natomiast parokrotnie i niezamierzenie świadkiem „prywatnych scen z życia” nieznanymi mi, bądź poznanymi 5 min wcześniej przy barze par hetero...;-) ....(.. toalety i zakamarki dobrze służą nie tylko gejom...;-)

Jedno mnie zaciekawiło.. o kim Pan mówi, jako o ludziach „wykorzystanych i oszukanych przez sepy....itd”? .... bo jeśli o niespełnionych lub zawiedzionych gejach lub o osobach walczących ze swoim homoseksualizmem..... to zapraszam do pierwszej lepszej poradni terapeutycznej dla małżeństw lub osób samotnych..

Tak, to prawda, nie mam „postawy roszczeniowej”, bo żyję w NYC... gdzie nasz związek (mój i mój partner) jest traktowany, może nie tak samo, ale podobnie jak inne związki... Zapomina Pan tylko o jednym ważnym fakcie. Ja tu się rozliczam i płacę podatki! — (w przeciwieństwie do większości heteroseksualnych małżeństw Polaków, którzy oszukują IRS!), więc zasobność budżetu miasta nie ma tu znaczenia i po żadną „jalmuznę”, ręki nie wyciągam, a jedynie po to co mi się należy! Podobnie jest z emeryturą! Nikt z hetero nie musi i nie będzie musiał na mnie pracować. W USA po 10 latach odprowadzania podatku przysługuje mi najniższa („głodowa”) emerytura... Ale ja nie mam zamiaru głodować i wyciągać rękę do państwa o pomoc. Są jeszcze takie „wynalazki”, jak polisy ubezpieczenia i fundusze emerytalne... Chciałem zaznaczyć że nie jesteśmy wyjątkiem, większość gejów jest operatywna ...i nie myśli tylko o seksie, jak to się GENERALIZUJE...;-)

A co do dzieci..... To jeśli wszelkie benefity i prawa przysługują w społeczeństwie tylko tym którzy je płodzą... to co w takim razie zrobić z heteroseksualnymi małżeństwami i parami, które z tych lub innych względów nie chcą bądź nie mogą mieć dzieci!?... Proponuje Pan odebrać im prawo do związku, benefity z tym związane i unieważnić ich małżeństwa?.. — Przecież nie chcą spełniać roli, jaką narzuca im społeczeństwo?

Owszem z rodziną miałem „na pienu”....ale teraz stosunki układają się poprawnie.... Znam jednak parę przypadków, gdy rodzina, która przez lata wypierała się syna, „zbożca” pojawiała nagle po jego śmierci, wyrzucała jego partnera z mieszkania, na które (razem) ciężko pracowali .. i „dzieliła się łupami”!

Jesli idzie o Biblie, w USA, to owszem jest ona (i imie Boga), czesto wspomniana, ale do Boga i Biblii odnosza sie tez amerykanscy geje w amerykanskich kosciolach dla gejow i organizacjach religijnych.... I nie jest tu (jak w Polsce) powiedziane „Jezus cie kocha, badz gejem, ale nie zyj z facetami”,... a „Jezus cie kocha takim, jakim jestes!”)

A propos „przedluzania gatunku w naturze”.... w spolecznosciach wielu zwierzat, nie wszystkie samce i samice sluzą rozmnozaniu... : mrowki robotnice, żołnierze, pszczoły, termity — to tez sa spolecznosci, gdzie czesto role „rozplodowa” spelnia tylko czesc, (a nawety jeden!) osobnik, co nie zmienia faktu, ze inne sa w tych spoleczenstwach niezbedne!...

Co do roli osob homoseksualnych w literaturze, teatrze, balecie, operze, muzyce, filmie... ... czy naprawde musze ich wymieniac? Zreszta nie ma tyle miejsca i czasu..!

Co do modeli rodziny, to jak juz wspominalam, sa rozne odstepstwa ... a nawet pomijajac to, swiat sie zmienia, wiele norm kiedyś uznawanych za jedyne i niezastapialne dzis jest juz nieaktualnych! (nawet w takiej konserwatywnej instytucji jak Kosciol).

Co do jednego to sie chyba nie zgodzimy... nie mozna WYCHOWAC dziecka na geja! Gejem albo sie jest, albo nie! Co najwyzej mozna ulatwic dziecku (jesli urodzilo sie ono gejem) zaakceptowanie swej orientacji.

Mezczyzni ktorzy chca „sprobować z facetem” ale powstrzymuje ich „moralnosc” nie sa hetero! Moga byc bi, ale nie sa hetero, i nikt z nich nie robi gejow, tylko przelamują swój strach i robia to co zawsze chcieli! Czy bedac 100% heterykiem dalby sie Pan namowic na sex z facetem!?... Tyle na ten temat.

O co walczą homoseksualisci? Odpowiedz mi prosze, na jedno pytanie. Zalozmy, ze Twoja ukochana zona (partnerka), trafia do szpitala. Miala ciezki wypadek, potracil ja samochod. Lezy na „intensywnej terapii” i nie wiadomo czy przezyje. Biegiesz zrozpaczony do szpitala.. chcesz dodac jej otuchy, podac reke i powiedziec, ze wszystko bedzie dobrze.... — Czy jest pan rodzina? — pyta lekarz ..... — Tak, mezem! — Ale my przez rodzine rozumiemy tylko matke, ojca i rodzenstwo ... nie moze pan wejsc! — Ale ja z nia zyje tyle lat, kocham ja jak nikogo na swiecie, a jej rodzice nie utrzymuja z nami kontaktu!.. — Nie interesuje nas to! Takie sa przepisy i w/g prawa pan jest OBCY! — odpowiada lekarz.

To jest tylko „wierzcholek gory lodowej”! Widocznie nie zdaje Pan sobie sprawy z jakimi problemami na codzien spotykaja sie homoseksualisci! (pewnie wszystko przez to „generalizowanie”). W USA jestem dopiero 1,5 roku i mam pojecie co to jest polska homofobia, nietolerancja i „zasciankowosc”. Mieszkalem w Hanoverze i w Berlinie (po ok. roku). Pracowalem i bawilem sie z heteroseksualnymi Niemcami i znam ich stosunek do gejow — poblazliwy i lekcewazacy ale wolny od AGRESJI! A jesli juz Pan porownuje niemieckie „dorfy” to prosze porownac ja z polskimi wsiami a nie miastami. (a neonazistow do mlodziezy wszechpolskiej i dresiarzy) ...is das so schwer zu verstehen!? Co do Hiszpanii (Barcelona), to owszem, bylem tam tylko 3 miesiace, ale tyle oficjalnych miejsc spotkan gejow, dyskotek, kin, flag gejowskich, ze w tez katolickiej przeciez Warszawie byloby nie do pomyslenia i spotkaloby sie z protestami „normalnego spoleczenstwa”.

Co do podkreslania mojej wartosci... Nie podoba mi sie ubolewanie (nie wazne szczere, czy nie) nad losem, „choroba”, nieszczęciem bycia gejem... Ja jestem szczesliwy! Mam przy sobie wspanialego czlowieka i jestem z nim szczesliwy juz ponad 9 lat... I jeszcze jedno: nie czuje sie bardziej wartosciowym od innych, czuje sie malutka czastka czegos wielkiego, pieknego, bogatego i roznorodnego...., czuje sie czescia tego wspanialego swiata..., gdzie, jesli sie spojrzy na to wszystko z perspektywy, nie ma zadnych innych wazniejszych spraw, niz sama czysta radosc istnienia... Zdaje sobie sprawe, ze moglo to zabrzmiec „patetycznie”, ale takie jest moje "widzenie swiata i swego w nim miejsca "...

Pozdrawiam.

P.s. Z ta meka w przedszkolu (z dziewczynkami) to baaaaardzo Pan nie trafil..;-) Slyszal Pan kiedyś, ze najlepsi przyjaciele kobiet to geje?... Stereotyp geja „wroga kobiet” to bzdura ... ! Dalbym Panu dowody, ale nie moge naruszac prawa prywatnoscii tych kobiet z ktorymi sie, platonicznie (zeby nie bylo nieporozumien), przyjaznie...

### **Marek Duszyński**

Ur. 1969 r., wykształcenie wyższe; zna biegle angielski, niemiecki, rosyjski; pracuje jako agent (pośrednictwo pracy, w urzędach, mieszkania itp.); zamieszkały w Nowym Jorku.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 10-07-2003 Ostatnia zmiana: 27-09-2003)  
Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2534>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)